

JÓZEF MAROSZEK

Instytut Historii i Nauk Politycznych
Uniwersytet w Białymstoku
maroszek@vp.pl

CHODKIEWICZOWIE I ICH PUSZCZA BŁUDÓW W XV–XVI W.

Podlasie w czasie władztwa wielkich książąt litewskich i królów polskich Jagiellończyków: Kazimierza, Aleksandra oraz Zygmunta I, z racji swojego „pokojowego” położenia na łączących się rubieżach Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną Polską, posiadało bardzo dużą wartość jako teren nadań ziemskich dla wielkich panów litewskich, m.in. Gasztołdów, Chodkiewiczów, Glińskich, Sapiehów, Radziwiłłów, Sudymontowiczów, Chreptowiczów, Iliniczów i Kisków. Kosztem własności wielkoksiążęcej, aż po czasy królowej Bony, coraz większe obszary prywatnej własności poddawane były zagospodarowaniu i zasiedlaniu. Ich obecność tu gwarantowała, że obok dużych obszarów zasiedlonych przez Lachów, mazowiecką szlachtę, posługującą się od końca XIV w. prawem polskim, czyli „podlaskim”, ziemie wielkich panów posługiwały się prawem litewskim. Jednym z najważniejszych rodów byli przybyli z Kijowszczyzny Chodkiewiczowie, bardzo ściśle związani z dworem królewskim, wypełniający (zapewne od 1466 r.) ważne zadania polityczne, konfesyjne i gospodarcze.

Puszcza Błudów, zwana też Puszcza Supraską, w XV–XVI w. należała do Chodkiewiczów¹. Znakomity kronikarz Maciej Strykowski, korzystający z ich mecenatu, nazywający siebie najmniejszym służebnikiem rodu², który gościł w ich rezydencjach w Gródku i Choroszcy, przeglądając latopisy i materiały rodowe, odnotował rodzinną ustną tradycję Chodkiewiczów. Tłumaczyła ona okoliczności, w których rozległy pas puszczy między Niemnem a Narwią znalazł się w ich posiadaniu. Ósmego kwietnia 1311 r. miało dojść – jak pisze kronikarz – do walk między Krzyżakami a Litwinami. Książę

¹ Zob. mapa: *Dobra Zabłudów w 1567 r.*, [w:] *Prawa i przywileje miasta i dóbr ziemskich Zabłudów XV–XVIII w.*, oprac. J. Maroszek, Białystok 1994. Szerzej o tym: J. Maroszek, *Monografia miasta i gminy Supraśl*, Białystok 2013.

² M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszytkiej Rusi*, Warszawa 1846, t. 2, s. 558.

litewski Gedymin i jego synowie: Kiejstut i Olgierd, każdy osobno, w różne strony uciekali przed wrogiem: „Olgierd ranny w głowę, pierzchnął w las, konia zbywszy, z mdłości zmienił mowę, a gdy zemdlony przez las z pogromu uchodził, Borejkwicz się k'niemu Chodko, w tym przygodził. Wziąwszy go na ramiona niósł rycerz hetmana, acz samego podjęta dolegała rana. Wtym Febus złotą głowę ukazał z morza, a po górach szkarłatna mieszała się zorza. Chodko zmordowanego na Bielsk zmordowany przyniósł i tam zagniłe opatrzył mu rany. Za to Chodko od książąt litewskich miał ony lasy, przez które wyniósł Olgierda raniony – między Narwią i Niemnem, które dziś dziedzicy trzymają, z tego Chodka zwani Chodkiewicy”³. Twierdzono więc, że obszary między Niemnem a Narwią protoplasta rodu Chodko otrzymał jeszcze z nadania Gedymina w pierwszej połowie XIV w. Była to tylko legenda, bo protoplasta żył znacznie później. Prawdą jest, że Chodkiewiczowie należeli do rodów najbardziej oddanych monarchom, realizowali ich politykę wewnętrzną, również wyznaniową, gościli królów.

Tworzenie kompleksu dóbr zapoczątkował być może jeszcze ojciec Iwana Chodkiewicza – Chodko Juriewicz, protoplasta rodu Chodkiewiczów. Wnioskować o tym można z dokumentu z 1518 r., gdy Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł, wojewoda wileński, kanclerz JKM wydał wyrok w skardze, jaką zanieśli do monarchy mieszkańcy włości suraskiej na ihumena Antoniego, przełożonego klasztoru supraskiego o zabranie ich ziemi, stanowiącej ich ojczyznę położoną pomiędzy rzeczkami Białymstokiem a Supraślą, i przyłączenie do dóbr klasztornych Choroszcz. Ihumen zaś twierdził, że Aleksander Chodkiewicz ofiarował klasztorowi majątność Choroszcz przed 17 laty jako „ojczynu i didyznu swoju”, jego poprzednicy – ihumeni: Pafnuty, Kalikst i Jonasz nieprzerwanie ją posiadali, a obejmowała ona grunty pomiędzy rzekami: Białymstokiem, Supraślą, Narwią, Rogówką, Choroszczą i Barszczówką⁴. Czy termin „didyzna” odnosił ihumen Antoni do dziadka Aleksandra Chodkiewicza?

Iwan Chodkiewicz od 1470 r. sprawował urząd marszałka dworskiego (hospodarskiego)⁵. Przypuszczalnie Puszcę Błudów nad Supraślą otrzymał on około 1466 r. z nadania Kazimierza Jagiellończyka, jako nagrodę za udział

³ Tenże, *O początkach, wywodach, dzielności, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego, przedtym nigdy od żadnego ani kuszone, ani opisane, z natchnienia Bożego a uprzejmie pilnego doświadczenia*, wyd. J. Radziszewska, Warszawa 1978, s. 244–245.

⁴ Modest (Strelbickij), *prilożenja* nr 6, s. 15–17.

⁵ *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, nr 507, s. 83–84.

w wojnie trzynastoletniej z Krzyżakami. Była to sytuacja wyjątkowa, bo Wielkie Księstwo Litewskie oficjalnie nie uczestniczyło w tej wojnie, a Chodkiewicz dowodził posiłkami litewskimi⁶.

Brak jednak źródeł dokumentujących darowiznę wielkoksiążęcą. Pewne jest natomiast to, że obszar ten należał do Iwana Chodkiewicza, wojewody kijowskiego, jego syn Aleksander Chodkiewicz nazywał bowiem puszcę swą „ojcowizną”⁷. W płonącym Kijowie 1 października 1482 r. spaliło się najwidoczniej archiwum rodowe wojewody kijowskiego Iwana Chodkiewicza, dlatego nie dysponowali później jakimkolwiek dokumentami nadawczymi (również na puszcę nad Supraślą). Data wzięcia do niewoli Iwana Chodkiewicza była więc terminem, przed którym ród Chodkiewiczów uzyskał nadanie Puszczy Błudów nad Supraślą.

Podpis Iwana Chodkiewicza widnieje (wśród innych) na liście metropolity ruskiego Misaiła do papieża Syxtusa IV z 1476 r., dotyczącym sposobów realizacji unii kościelnej w Wielkim Księstwie Litewskim, ale będącym też świadectwem obediencji papieżowi. Proszono w nim papieża, aby zechciał wysłać na Litwę dwóch swoich posłów – jednego greckiego, a drugiego łacińskiego obrządku, aby na miejscu przekonali się o stanie rzeczy. Autorzy „adresu” nie chcieli zrywać jednocześnie z Cerkwią prawosławną⁸. Kwestia takiej postawy wobec unii w znaczący sposób zadecydowała o dalszych losach Chodkiewiczów i ich działań kościelnych aż do 1514 r.

Z poduszczenia Moskwy Kijów został zdobyty, złupiony i spalony. Iwan Chodkiewicz, wraz z żoną Agnieszką z książąt Bielskich i dziećmi – synem Aleksandrem i córką Agrafeną, po zdobyciu Kijowa przez Tatarów zostali wzięci w jasyr. Iwan zmarł w niewoli w 1484 r., a wdowa wraz z dziećmi, przy pomocy króla Kazimierza Jagiellończyka, wydostała się z więzienia w Ordzie, z niewoli cara perekopskiego Mengli-Gireja⁹. W jednym z doku-

⁶ J. Jasnowski, *Chodkiewicz Iwan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 361.

⁷ Dokument nadawczy na Puszcę Błudów zapewne przepadł, gdy Iwan Chodkiewicz dostał się do niewoli tatarskiej. Zob.: J. Wiśniewski, *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Białegostoku*, red. H. Majecki, t. 4, Białystok 1985, s. 21.

⁸ A. Prochaska, *Nieznane dokumenty do Unii Florenckiej w Polsce*, „Ateneum Wileńskie” t. I, z. 1, Wilno 1923, s. 62–64. Historycy związani z Kościołem prawosławnym odrzucają prawdziwość tego faktu. G. Halenčanka, *Da pitanija ab pachodzeni paslanija papie Sikstu IV 1476* w referacie wygłoszonym na konferencji w Toruniu w 1996 r. dowiódł prawdziwości adresu 1476 r. do papieża.

⁹ J. Jasnowski, *Chodkiewicz Iwan*, s. 361; *Prawa i przywileje...*, nr 3, s. 47; J. Maroszek, *Kalendarium klasztoru Ojców Bazylianów w Supraślu – czasy Aleksandra Chodkiewicza*, „Białostoczyna” 1994, nr 34, s. 3.

mentów czytamy: „v tot čas, kak otec jeho pan Ivan byl voevodoju w Kijove, z Bożogo dopuščenia prišołši Minda Girey car perekopskij, zamku Kievskogo dobył, i otca ego i matku pospol i z nimi deťmi ich, polonom do Ordu zavel, tak že otec ego v Order vmer, a on dej i z matkoju svoeju kolko let tam v poganstve posle otca svoego byvši, na velkom okupe z Ordy vyšoł”¹⁰. Obszar, na którym położona była Puszcza Błudów, pod nieobecność właścicieli, w latach 1480–1495 podlegał władzy namiestników zamków wielkksiążęcych w Bielsku Podlaskim i Surazju.

Aleksander Chodkiewicz wrócił do swojej własności – Puszczy Błudów. W miejscowości później nazwanej Gródek, Aleksander Chodkiewicz wznosił swój zamek, zwany Supraśl. Biografista Chodkiewicza Józef Jasnowski uważał, że pierwotna fundacja klasztoru w Gródku miała miejsce w 1495 r., co jest prawdopodobne¹¹. (Może część mnichów supraskich była również wyzwolencami z niewoli). Fundator, uwolniony z jasyru tatarskiego, stał się dworzaninem wielkksiążęcym. Agnieszka z księżąt Bielskich Chodkiewiczowa i jej syn oraz córka przywieźli pewnie ze Złotej Ordy trumnę z doczesnymi szczątkami Iwana Chodkiewicza, o którego spokój duszy mieli się modlić przede wszystkim czerńcy, dlatego pierwsza cerkiew supraska miała wezwanie św. Jana Ewangelisty, patrona też zmarłego wojewody kijowskiego.

Bazylianin o. Mikołaj Radkiewicz w swojej XVIII-wiecznej *Kronice Lawry Supraskiej* podawał datę początków wspólnoty zakonnej – 1498 r.: „Najprzód roku 1498 w Gródku tę lawrę albo monastyr fundować zaczął pan możny Aleksander Chodkiewicz wojewoda nowogrodzki i marszałek wielki Wielkiego Księstwa Litewskiego, w dobrach swoich dziedzicznych, stąd o mil 4. I tam na pierwszym tym funduszu osadził był zakonników zakonu św. Bazylego, żadnych jeszcze nie czyniąc im zapisów. I pierwszy był superior albo hegumen Paphnutiusz Sieheń. A gdy się te miejsce w lat dwie nie podobało zakonnikom [...] prosili fundatora, aby na innym, spokojniejszym miejscu ich ufundował. Ten pan świątobliwy pozwolił im onego samym upatrywać i obrać”¹².

¹⁰ *Prawa i przywileje...*, nr 3, s. 45.

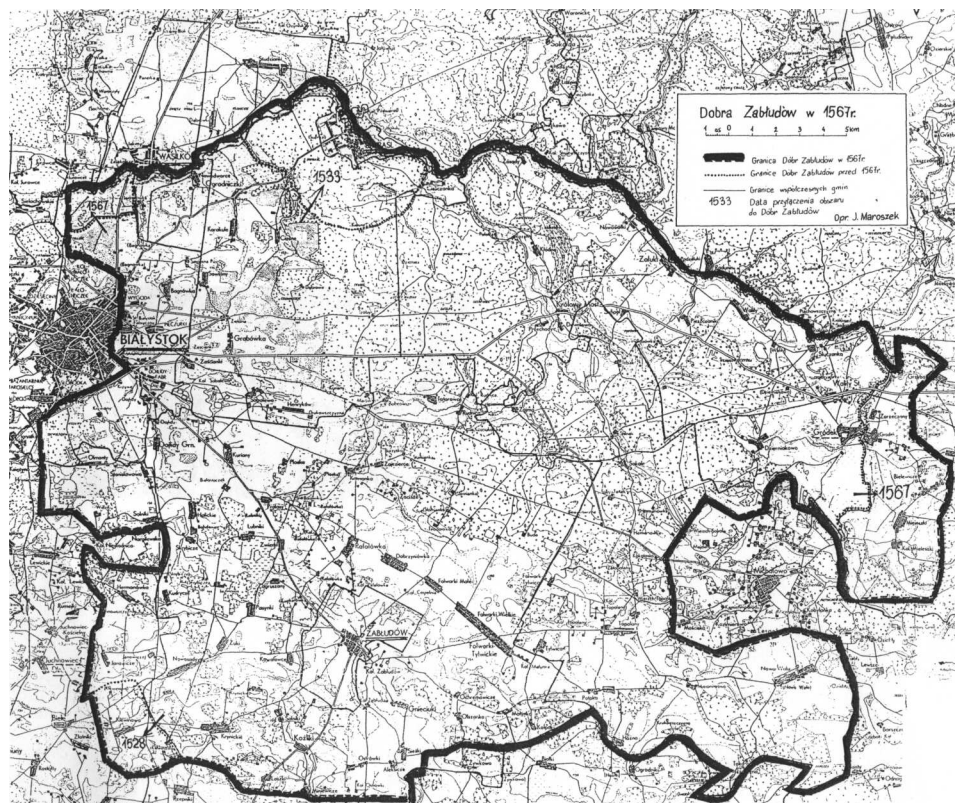
¹¹ J. Jasnowski, *Chodkiewicz Aleksander*, [w:] *Polski Słownik...*, s. 354 – autor nie precyzuje, skąd pochodzi ta informacja.

¹² *Archeografickij Sbornik dokumentov odnosjaščichsja k istorii severo-zapadnoj Rusi. Izdavaemyi pri upravlenii Vilenskago Učebnago okruga*, t. 9, Vil’na 1870, s. 1–2. Mikołaj Radkiewicz, wicewikariusz supraski, kompilujący w połowie XVIII w. *Kronikę Lawry Supraskiej*, pisząc o fundacji gródeckiej, powoływał się na *Kronikę* spisaną przez J. Dubowicza, archimandrytę w Dermaniu na Wołyniu, którą udostępnił Radkiewiczowi bazylianin prowincji litewskiej o. Kaszczyc.



Ilustracja 1. Portret Aleksandra Chodkiewicza (zm. 1549 r.), właściciela Puszczy Błudów, dawniej w pokojach archimandryckich pałacu opatów w Supraślu, dziś nie istnieje. Rys. 1892 r. N. Dalmatov, *Suprasl'skij blagoveščenskij monastyr'*, Petersburg 1892, s. 35.

Budowa chodkiewiczowskiego zamku Supraśl, w którym stało się tak gwarno i tak wiele było uciech światowych – według Radkiewicza – że zakonnicy musieli wynieść się gdzie indziej, spowodowana była niepokojami wojennymi, konfliktem zbrojnym z Moskwą i najazdami tatarskimi. Wysiłek budowlany, który musiał włożyć Aleksander Chodkiewicz, był miarą tych niebezpieczeństw, które zawisły nad Litwą na przełomie XV i XVI w. Miał się czego obawiać dopiero co oswobodzony więzień tatarski. Sytuacja zamku Supraśl na skrajnych, zachodnich rubieżach, w miejscu jak najdalszym od granic tatarskich i moskiewskich, dawała przekonanie o względnym bezpieczeństwie. Prywatną warownię wybudowano w środku pasma puszczy. Zamek był budowlą drewniano-ziemną, ale znajdował się w nim skarbiec, bez wątpienia murowany. Jeszcze przed 1579 r. Strykowski, który gromadząc materiały do swojej *Historii Polski*, dotarł do Gródka, powoływał się na dowody w latopisach, które „każdy może znaleźć w Gródku, w skarbcu sław-



Ilustracja 2. Dobra Zabłudów w 1567 r. Skala oryginału 1:10 tys., oprac. J. Maroszek.

nej pamięci Aleksandra Chodkiewicza starosty grodzieńskiego”. Widocznie nie wszystkie materiały były przechowywane w bibliotece klasztoru supraskiego¹³.

¹³ *Latopisiec Litwy i Kronika Ruska z rękopisu sławiańskiego przepisane; wypisami z Wremienika Sofijskiego pomnożone; przypisami i objaśnieniami, dla czytelników polskich potrzebnymi, opatrzone*, wyd. I. Daniłowicz, Wilno 1827, s. 31–63; Z. Wojtkowiak, *Maciej Strykowski – dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kalendarium życia i działalności*, Poznań 1990, s. 69; A. Rogow, *Rusko-polskie kulturmyje sojazi w epochu Vozroźdenija. Strykowski i jego Chronika*, Moskwa 1966; J. Radziszewska, *Maciej Strykowski, historyk, poeta epoki Odrodzenia*, Katowice 1978; A. Mironowicz, *Latopisy supraskie jako jedne ze źródeł „Kroniki polskiej” Macieja Strykowskiego*, „Studia polsko-litewsko-białoruskie”, Warszawa 1988, s. 23–32. Ignacy Daniłowicz – odkrywca w bibliotece klasztoru supraskiego *Latopisca Litwy i Kroniki Ruskiej*, przepisanej w 1519 r. – jako pierwszy zwrócił uwagę na bliski związek podawanej przez Macieja Strykowskiego wiedzy historycznej z przekazywanymi przez latopisy supraskie faktami.

Zamek Supraśl, w dzisiejszej miejscowości zwanej Gródek, usytuowano na styku granic trzech województw: nowogródzkiego, trockiego i od 1513 r. podlaskiego. Administracyjnie sytuacja taka trwała do 1569 r., do momentu wcielenia Podlasia do Korony Polskiej. Grzegorz Aleksandrowicz Chodkiewicz (około 1500–1572), ówczesny właściciel zamku supraskiego, nie złożył jednak ze swych dóbr przysięgi na wierność królowi i Koronie Polskiej, co spowodowało, że podlaskie wcześniej włości chodkiewiczowskie: Choroszcz, Fasty, Dojlidy i Puszcza Błudów pozostały w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego i zostały przyłączone do powiatu grodzieńskiego województwa trockiego, a taki stan prawny utrzymał się do schyłku Rzeczypospolitej. Taką przynależność administracyjną posiadał do 1795 r. również klasztor supraski¹⁴.

Król Zygmunt I podejrzewał, że Aleksander Chodkiewicz (od 11 maja 1505 r. wzmiankowany jako marszałek dworski królewski¹⁵) współdziałał ze zbiegłym do Moskwy kniazem Michałem Glińskim i wraz z nim dokonał zdrady stanu. Chodkiewicz został w styczniu 1509 r. uwięziony, a zwolniony z więzienia dopiero 10 maja 1511 r.¹⁶ Odzyskał wolność, a wraz z nią i łaskę monarchy. Wszedł ponownie do grona panów rady Wielkiego Księstwa Litewskiego¹⁷.

W 1509 r. utracił odzyskaną około 1495 r. Puszcę Błudów, rozciągającą się aż po rzekę Supraśl: „pan Alexandro vedług daniny našoe i uvezanja pana voewody na kolkos lety ludy derzał, potom vovoda vilenski neboščik pan Mikolaevič Radziviloviča, iak od nas Belsk derzał, tyi ludy u neho otnjal y pryvernul k zam[k]u našomu [Belskomu] dla toho, iż to nam bylo škodno”¹⁸.

Od 5 stycznia 1507 r. wdowa po Aleksandrze Jagiellończyku, królowa Helena, posiadała jako dożywotnie zabezpieczenie zamki Bielsk, Suraż i Brańsk¹⁹. Od zachodnich rubieży namiestnicy zamków w Surażu i Bielsku, wobec uwięzienia Aleksandra Chodkiewicza, zaczęli prowadzić dla książąt litewskich akcję kolonizacyjną ziem zapuszczańskich – na Zabłudowszczyż-

¹⁴ J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny*, [w:] *Acta Baltico-Slavica*, t. 11, Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 13.

¹⁵ O. Halecki, *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, Lublin 1997, t. 2, s. 210; *Archeografičeskij Sbornik...*, t. 9, nr 2, s. 7.

¹⁶ *Acta Tomiciana*, t. I, Poznań 1852, s. 31; J. Jasnowski, *Chodkiewicz Aleksander*, s. 354.

¹⁷ J. Jasnowski, *Chodkiewicz Aleksander*, s. 354–355.

¹⁸ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Mińsk, f. 1716, op. 1, nr 1, k. 251–253.

¹⁹ *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 8 [8]. (1499–1514). Užrašymų knyga 8*, Vilnius 1995, nr 180, s. 187–188.

nie. Dopiero 16 marca 1512 r. w Krakowie Zygmunt Stary skierował list do królowej Heleny, zarządzającej zamkami w Bielsku i Suraziu, aby przywróciła Aleksandrowi Chodkiewiczowi jego ojcowiznę, ale okazało się, że „ljudi naši Belanie i Sarażane pušču dei ego vlasnuju Bludovskuju rozrobili i domy swoimi poselili... Vsich dej ich 20 služb. I povedil nam: štož kak let svoich dorožšy mnogokrot’ o tom vspominal bratu našomu Aleksandru KJM, niz’li dej nedospješnostju prava toj zemli i do sich časov zvesitsja ne moglo...”. Król prosił Helenę, aby zwróciła mu Puszczę Błudów i wwiązała w tę własność ponownie Chodkiewicza²⁰.

Aleksander Chodkiewicz usiłował wrócić do swej własności. Na jego prośbę 16 marca 1512 r. król Zygmunt I zwrócił mu 22 (!) służby w powiatach bielskim i suraskim (choć żyła jeszcze wdowa po Aleksandrze Jagiellończyku Helena):

1. Iwanec Miłoszewicz z braćmi, nad rzeką Hożną (później zabłudowska Hożna),
2. Sak, z bratem, nad rzeką Małynką (później folwark Małynka),
3. Hrymoch, młynarz małyński (folwark Małynka),
4. Onac, młynarz, nad rzeką Nosaczówką (?) (Łowszanką?),
5. Iwaniec, mielnik, nad rzeką Czarną (później Miniewicz),
6. Ihnat i Konon Pustochwałowie, młynarze, nad rzeką Milatyną (później Zabłudów),
7. Zan Kozłowicz z braćmi (później wieś Koźliki),
8. Bartko (późniejsze Pasyнки),
9. Truchon i Roc (?),
10. Mikłasz z bratem (?),
11. Narsko z bratem (?),
12. Zańko (?),
13. Żuk z braćmi, Wierzch Turośni (później wieś Żuki),
14. Wierzch Niewodnicy (później Skrybicze),
15. Narsko Solanik (Solniki koło Miniewicz),
16. Iwan Chwenec (później wieś i folwark Janowicze),
17. Protas (później wieś Protasy),
18. Tiutko (?),
19. Martyn Repnikowicz (później Rzepniki?),
20. Jurko (?),

²⁰ Centralne Archiwum Akt Dawnych Rosji Moskwa, f. 389, op. 1, nr 9, k. 35v–36; AGAD, Metryka Litewska (dalej: ML), nr 193, s. 653, nr 195, s. 796–797, nr 26; *Opisanie dokumentov i bumag chranjaščichsja v Moskovskom archiwe ministerstva justicii, kniga 21*, „Russakaja Istoričeskaja Biblioteka”, Moskva 1915, t. 33, nr 26, s. 195; *Prawa i przywileje...*, nr 3, s. 45–47.

21. Mikołaj na Turośni (później wieś Nowosady),

22. Michno Kudriawyi (później wieś Kudrycze).

Zwraca uwagę fakt, że funkcjonowało tam aż 5 młynów, nie tylko zbożowych, ale pewnie garbuzów – mielących korę dębową, do garbowania skór, pozyskiwaną w trakcie trzebieży dąbrowy puszczańskiej²¹. Istnienie młynów zachęcało do osadnictwa i było miarą jego zaawansowania.

Kiedy 3 kwietnia 1525 r. król ponowił i potwierdził dane Aleksandrowi Chodkiewiczowi zwrot ziem, wyliczał 22 służby; wymienił w powiecie bielskim: Żuki, Kudrawy, Borowicze, Truchonowicze, Spasynkow Bartosz (Pasynki), Narko Dojlid z bratem (późniejsze Solniki koło Miniewicz), Esimutowicza, Netuppleniki, Paszkowskii, Koźliki, Zaniewiczze, Pustochwały (późniejszy Zabłudów), Ilkowszczyzna, Minko mielnik z Minom, Wasil (którego osadził gajownik na Hwozdnicy, czyli późniejsza Hoźna), a w powiecie suraskim: Hołyi (Halickie), Hormany (Hermanówka), Michnowicze (Kudrycze), Janowicze, Mateyiki (później część Krynickich), Wikowidy (?), Hanewicze (?), Podkrynickie (Krynickie)²².

Aleksander Chodkiewicz usiłował prowadzić gospodarkę w Puszczy Błudów i jej dalszą trzebież. Przed 1522 r. zlecił on tam Iwanowi Sieheniewiczowi, wójtowi bielskiemu, produkcję smoły przez 2 lata. Ale już w pierwszym roku realizacji umowy starosta bielski Mikołaj Radziwiłł przysłał swego namiestnika Iwachnę Kurzenieckiego, a ten nakazał poczynienie szkód w piecach smolnych. Sieheniewicz poniósł straty na 200 kop gr litewskich. Chodkiewicz odwołał się do króla za pośrednictwem biskupa wileńskiego Jana z Książąt Litewskich, Jana Janowicza Zabrzezińskiego, marszałka ziemskiego, wojewody nowogrodzkiego, i Olbrachta Gasztołda, wojewody wileńskiego. Władca zebrał informacje, że piece smolne były usytuowane za granicą wielkksiążęcej włości bielskiej, nie blisko niej, ale we „własnej” puszczy Aleksandra Chodkiewicza. W 1522 r. Mikołaj Radziwiłł zmarł. Zygmunt I pisał 19 lipca i 3 września 1524 r. do Olbrachta Gasztołda, posesora zastawnego starostw bielskiego i suraskiego, aby pozostawił w spokoju Aleksandra Chodkiewicza i szukał winnych, z czyjego rozkazania były poczynione te krzywdy producentowi smoły²³. W dniach 21 listopada – 14 grudnia 1524 r. król słał listy do Mikołaja, biskupa żmudzkiego, i Stanisława Radziwiłłów, braci „niedzielnych”, spadkobierców Mikołaja, wojewody wileńskiego,

²¹ AGAD, ML, nr 193, s. 653, nr 195, s. 796–797.

²² AGAD, ML, nr 197, s. 395–399; *Prawa i przywileje...*, nr 5, s. 53.

²³ *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 6 (1494–1506). Užrašymų Knyga 6*, parengė A. Baliulis, Vilnius 2007, nr 454, s. 192–193.

i nakazał, aby oni wynagrodzili Sieheniewicza za poniesione szkody, niech postawią na sejm w Brześciu przed sąd władcy Iwachnę (Kurzenieckiego), a gdyby ten nie zechciał stanąć, mają powiadomić wielkiego księcia²⁴.

W najstarszym okresie dziejów wspólnoty zakonnej ważna rola przypadła mieszczańskiej, patrycjuszowskiej bielskiej rodzinie Sieheniewiczów, której członkiem był pierwszy ihumen – Pafnucy Sieheń. W Pominniku zmarłych klasztoru supraskiego, założonym w 1510 r., zapisał on: „v leto ot načala miru 7008-go indikta 3-go, ot Roždestva Christova 1500-go dozvolenom velmožnago p. Aleksandra Ivanoviča Chodkeviča načal sezidatsja sej monastyr u ego otčinnoj Pušči Bludovskoj, na krai reki Suprasly. Veroju i ljubovju, želanem i trudom mnogogrešnago svjaščennogo inoka ihumena Pafnucija, rodom iz Belska”²⁵. Tylko Puszcza Błudów była własnością Aleksandra Chodkiewicza i jego było zezwolenie, a dzieło zakładania klasztoru było zasługą ihumena! Jak na mnicha, słowa te nie są miarą jego pokory, lecz wyznaniem człowieka przeświadczonego o słuszności swych rozumnych działań. Śmiało można powiedzieć, że Pafnucy należał do pokolenia obdarzonego renesansowym, pełnym humanizmu poczuciem ludzkiej godności. Nie wychwala za podjęte działania Chodkiewicza, królową Helenę, Bułharynowicza czy Sołtana, a samego siebie, przekonany o słuszności podjętych działań. Świadomie i dumnie wpisuje w Pominniku swój ród mieszczański wśród pierwszoplanowych w skali całego państwa osób – metropolitów i biskupów zakonu greckiego, władców, kniaziów, dygnitarskich rodzin Wielkiego Księstwa Litewskiego: „zde rod Pachnotijev i p. Ivana Seheniviči z brateju ego”²⁶.

Osoba Siehenia, przedstawiciela bogatego kupieckiego rodu podlaskiego, była gwarancją sukcesu budowy klasztoru. Ciekawe, że przy tak ambitnych planach nie powołano na ihumena któregoś z mnichów przybyłych do Gródka ze Świętej Góry Atos, ewentualnie z Ławry Pieczerskiej w Kijowie. Można z tego wnioskować, że zakładanie Ławry Supraskiej było akcją zaplanowaną, dobrze przemyślaną i zakrojoną na szeroką skalę. Sam ihumen był zaangażowany w budowę zespołu klasztornego nie tylko duchowo, ale również poprzez uruchomienie rodzinnych środków finansowych. Pewnie w tym tkwi tajemnica szybkiej budowy kompleksu zakonnego.

Za mieszczański bowiem ród Sieheniewiczów, zgodnie z wyliczeniem Pominnika, na równi z władcami, metropolitami mieli modlić się suprascy mnisi. Sieheniewiczowie za współfinansowanie budowy zapewne zyskiwali

²⁴ Tamże, nr 665, s. 276.

²⁵ N. Dalmatov, *Suprasl'skij blagoveščenskij monastyr'*, Petersburg 1892, s. 7–8.

²⁶ Tamże, s. 7; *Opisanie rukopisej Vilenskoj Publichnoj Biblioteki*, nr 89, s. 180.

intratne tereny do trzebieży i handlu drewnem. Może była to zachodnia połać Puszczy Błudów, na której później powstało miasto Zabłudów? Obecność mieszczan Sieheniewiczów przy budowie klasztoru była wyraźnym śladem tego, że za akcją stał król Aleksander Jagiellończyk, opierający swą politykę m.in. na mieszczaństwie. Warto przytoczyć opinię o królu wybitnego historyka prawa, J. Bardacha, który charakteryzując monarchę, pisał: „Aleksander umiał skupić wokół siebie doradców i współpracowników najwyższej klasy, co stanowi zaletę cenną, a u rządzących nieczęstą. Mógł on liczyć na lojalność swoich współpracowników, a ich osiągnięcia wzmacniały pozycję monarchy, jak też służyły dobru publicznemu”²⁷. Dotyczy to zarówno samego Aleksandra Chodkiewicza, który do akcji budowy użył dóbr ziemskich, jak i osoby Pafnucego Sieheniewicza, pierwszego ihumena, budowniczego zespołu klasztornego.

Z zachowanych źródeł pisanych wynika, że ihumen Pafnucy intensywnie zabiegał o stworzenie beneficjum ziemskiego. Umocowanie prawne tego stanu za życia Aleksandra Jagiellończyka było niemożliwe, bo choć władca niewątpliwie inspirował po cichu powstanie tego ważnego centrum religijnego, to jednak jego konsekwencja w przestrzeganiu zakazu budowy nowych cerkwi i remontowania stałych była znana, nie mówiąc o nadaniach beneficjalnych. Odbiega od tego stanu rzeczy jeden bardzo lakoniczny dokument wystawiony przez króla w Krakowie 28 lipca 1505 r. Nie jest on dziś znany z oryginału, a jedynie z kopii. Jego mocą władca na prośbę niewymienionego z imienia ihumena supraskiego (!) zatwierdził zakup ziemi bartnej, sianożęci, jazu i „połowy izby na Supraśli” u „klasztoru człowieka gospodarskiego od Onisima Jakowlewicza Wyporadkowicza Boginy i u jego dzieci Jefedija, Iwana, Paszka i Olizara”. Osoby sprzedawców czynią akt podejrzanym i należy go włożyć w pokaźny zestaw falsyfikatów supraskich. O ile inne powstały około 1600 r., gdy mnisi, broniąc się przed unią brzeską, arbitralnym narzuceniem przez kolatora niechcianego zwolennika unii i odebrania beneficjum, fabrykowali liczne akty, ten musiał powstać w innych okolicznościach i dużo wcześniej. Dziś nie mamy pewności, gdzie „u Supraśli” znajdowała się własność Wyporadkowiczów. Prawdopodobnie – na prawym brzegu rzeki Białej, przy ujściu jej do Supraśli. W 1514 r. wspomniano sytuację konfliktową z właścicielem Białegostoku, Mikołajem Michnowiczem Raczkowiczem, który na ten sam grunt w widłach Białej i Supraśli zyskał królewski przy-

²⁷ J. Bardach, *Aleksander Jagiellończyk*, [w:] *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1980, s. 295–304.

wilej, a zakonnicy też grunty nabyli u bojarów zamku suraskiego²⁸. Maksim Kostenowicz sprzedał swoją sianożęć „za rzeką Suprasłą, za zgodą namiestnika suraskiego ku cerkwi bożej ihumenu Prečistyja Bogomateri – Pafnuciju, v skraj reki Suprasli manastyrja pana Aleksandra Chodkeviča”²⁹. Odkryło się to w obecności Iwana Sieheniewicza, burmistrza miasta Bielska, i brata ihumena Iwana Ryckiego.

Iwan Sieheniewicz, który zawiesił nawet na dokumencie swoją pieczęć³⁰, był prawdopodobnie synem ihumena Pafnucego. Sieheniewiczowie musieli korzystać z protektoratu samego władcy – Aleksandra Jagiellończyka, którego wspierali w działaniach. Później Iwan Sieheniewicz prowadził rozległe interesy z właścicielami puszczy między Narwią i Niemnem. Urzędnik Mikołaja Radziwiłła, namiestnika bielskiego, czynił mu przeszkody w „robieniu smoły w puszczy pana Aleksandra Chodkiewicza”. Po śmierci Mikołaja Mikołajewicza Radziwiłła (na przełomie 1521 i 1522 r.) Zygmunt I dał Iwanowi Sieheniewiczowi list „do panów Radziwiłłowiczów”: Mikołaja, biskupa żmudzkiego, Jana i Stanisława Radziwiłłów oraz Elżbiety, wdowy po Mikołaju, aby dochodził od nich swych krzyw³¹. W księdze Metryki Litewskiej z lat 1536–1537 zapisano: „V sprave meščanina belskiego Seheneviča z vovodinoju vilenskoju p. Radyvillovoju, i synom jej panom Janom Radyvilom o smolu ego za rozkazanem neboščika pana vovody vilenskogo [Mikołaja Radziwiłła] v pušči pobranuju”. W księdze z 1541 r. Metryki Litewskiej wpisano: „Dekret meščaninu belskomu Ivanu Seheneviču z panom Ivanom Chodkevičom starostojom berestejskom o ne danie roboty popelu w pušči eho vodluh umowy”. W innej księdze, nr 28 z lat 1535–1536, odnotowano: „Sprava meščaninu belskomu Ivanu Seheneviču z derżavcoju braslavskom s panom Pavlom Sapehoju storony arendovanja pušcy na robene tovarov les’nych”. Przytoczone fakty zdarzyły się znacznie później niż czasy, gdy zakładano w Puszczy Błudów klasztor supraski³². Pafnucy rzeczywiście zmarł w 1510 r., bo już 25 czerwca 1512 r. ihumenem był Jona³³.

²⁸ Akademia Nauk Wilno, f. 16, nr 134, k. 12v.

²⁹ Dokument nie zawierał daty rocznej liczonej według nowego lub starego stylu, a jedynie indykcję 13, która wypadła w 1510 r., a nie jak chce Modest (Strelbickij), wydawca tego aktu, w 1505 r.

³⁰ *Dokumenty odnosząca się do historii Przewosławia w Zapadnoj Rossii*, „Vestnik Zapadnoj Rossii” 1867, t. 5, nr 1, s. 5–6.

³¹ AGAD, ML, nr 199, s. 300–301.

³² AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, nr 17, s. 220, 426, 717. Wiele informacji o Sieheniewiczach z Metryki Litewskiej przytacza A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI w.*, Warszawa 1887, s. 309.

³³ Modest (Strelbickij), *Suprasl’skij blagoveščenski monastyr’*, Wilno 1865/1866, nr 4, s. 9–13.

Zygmunt I ponowił swoje nadanie 3 kwietnia 1525 r., kiedy trwała już prowadzona przez monarchę i jego żonę Bonę akcja sprawdzania tytułów własności i rewindykacja dóbr gospodarskich, które w czasach rządów Aleksandra trafiły w ręce prywatne³⁴.

Moment budowy zamku Supraśl był niewątpliwie czasem zorganizowania w pobliżu Łowów Błudowskich i najdawniejszego dworca myśliwskiego, zwanego później Niezbudka. Łowiectwo stanowiło ważny element życia dworskiego. Pierwszy raz do chodkiewiczowskiej dziedziny zajrzał król zapewne 16 września 1543 r., w niedzielę św. Eufemii. Zygmunt August wyjechał tego dnia z Grodna na polowanie³⁵. Odwiedził klasztor supraski, słuchał modlitw i śpiewów cerkiewnych, od początku do końca uczestniczył w liturgii, we wnętrzu świątyni przed ołtarzem, odwiedził refektarz, oglądał zgromadzone ewangeliarze i inne księgi. Opis pobytu w Supraślu umieszczono na ostatniej karcie rękopisu przechowywanego w bibliotece klasztornej Kroniki Kijowskiej i Nowogrodzkiej (zawierającego opis dziejów Rusi od założenia Nowogrodu Wielkiego w 1062 r. do bitwy pod Orszą w 1515 r.). Widać zakonnicy świadomi byli rangi tych odwiedzin i uznali je za wydarzenie o znaczeniu państwowym³⁶. Bliskość klasztoru supraskiego i zamku Gródek każe przypuszczać, że łowy królewskie jesienią 1543 r. miały miejsce w Łowach Błudowskich.

Aleksander Chodkiewicz, z mianowania królowej Bony, w latach 1529–1549 nadzorował Knyszyn, będąc jego pierwszym „starostą”. Goście, którzy odwiedzali rezydencję młodego króla, dworzanie królewscy, najpewniej korzystali z odwiedzin i gościny Chodkiewiczów, wpierw do śmierci Aleksandra, który zmarł 28 maja 1549 r., później jego synów Jerzego i Grzegorza (zmarł w 1572 r.).

Podział dóbr rodowych między Hieronimem Chodkiewiczem – kasztelanem trockim, Grzegorzem Chodkiewiczem – podkomorzym nadwornym królewskim i Jerzym Chodkiewiczem – wojewodą nowogrodzkim po śmierci wojewody nowogrodzkiego Aleksandra Chodkiewicza dokonano 6 grudnia 1549 r. Czytamy w nim, że bracia uczynili „z soboju postanowienie i słusnuju

³⁴ AGAD, ML, nr 197, s. 395–399; *Prawa i przywileje...*, nr 5, s. 50–58.

³⁵ L. Kolankowski, *Zygmunt August wielki książę Litwy do r. 1548*, „Archiwum Naukowe. Wydawnictwo Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej”, Lwów 1913, dz. 1, t. 7, z. 1, s. 390.

³⁶ *Supras'lskaja rukopis soderżaščaja Novgorodskuju i Kievskuju sokraščennyja letopisi*, wyd. M.A. Obolenskij, Moskwa 1836, s. 155; I. Szaranowicz, *O latopisach i kronikach ruskich XV i XVI w., a zwłaszcza o latopisie „Wielikoho kniaźstwa Litowskoho i żamotskoho”*, „Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, Kraków 1882, t. 15, s. 351–413.

vhodu na wečnyje časy milost' bratskiju zachovaty i monožyty. I ačkolvek majučy Jej Milost' pani matku našu³⁷ na tych imenjach po smerti Jeho Milosti otca našoho, a małžonka Jej Milosti i chotjačy to mety, jakoby Jeje Milost' do žyvota svoeho tyje imenja v mocy i uprave i na rozkazaniu swoim mela. Bili es'mo čolom Jej Milosti jako pani matce našoj, aby sie Jej Milost' tyje pracy podnjaty račyła i toho do žywota svoeho užyvanju byla, nizli Jej Milost' bačačy na leta svoi i tež na chorobu, toho sja podnjati ne chotela. I žedala nas, abychmo toje pracy na Jeje Milost' ne prekladali, a tež škody sobie ne delali i tyje imenja v rovny del mežy soboju rozdělili. Zostavujuči to sobe na kotoryi by časty imenja pry ktorom z nas detey swoich pochotela Jej Milost' meškaty, iżby Jej Milosti volno bylo to užyvaty, jako vlasneho svoeho, do žywota Jej Milosti. Hde my obačyvsji volju i rozkazanie Jej Milosti i chot tež chotjačy tež to mety, aby tyje imenja w lepšom postanovenju i opatrnosti byli, jakoby ku škode našoj ne bylo, za voleju i dozvošeniem Jej Milosti pani matki našoj zvolivšzy.

My bratja tye imenja, vsi odčyžne, vysluhu, kupu i jakimkolvek obyčаем po rovnom dielilismo na 3 časti:

To est čast' imeny pervaja: Bychov, Mysz, Lebeda³⁸.

Na druhuju čast': Berestovica³⁹, Ros'ja⁴⁰, Trestenica⁴¹, Volnaja⁴², Kut w Pušcy Supraskoj. Tomu Kutu od pušcy hranica: Počynaet od verchu stavu Supraslskoho⁴³, krajem pol mestskich⁴⁴, stenami, do dorohi, kotoraja idet od zamku Supraslskoho⁴⁵, čerez les Bludovskij⁴⁶ do mesta Narvy⁴⁷. Toju dorohoju, ničoho z dorohi ne vstupajučy, do uznohi Bludovskoj, na protyvko Verchu Sokoleja⁴⁸, hde sja toje boloto Sokolskoe počynajet⁴⁹. Od tychže mest, z dorohi, na levo, podle samoj uznohi Bludovskoj, upirajučy toje uznohi,

³⁷ Wassilissa Jarosławiczówna, wdowa po Aleksandrze Chodkiewiczzu.

³⁸ Bychów, Mysz i Lebeda położone były w woj. nowogródzkim.

³⁹ Brzostowica Wielka.

⁴⁰ Roś.

⁴¹ Trościanica.

⁴² Wolna.

⁴³ Staw Supraski – zalewowy staw na Supraśli w Gródku stworzony niewątpliwie przy budowie zamku Supraśl około 1495 r.

⁴⁴ Pola miejskie miasteczka Gródka.

⁴⁵ Zamek Supraśl w Gródku.

⁴⁶ Puszcza Błudów.

⁴⁷ Miasteczko Narew lokowane w 1514 i 1529 r.

⁴⁸ Dziś Wierzch Sokole.

⁴⁹ Źródła rzeki Supraśl znajdują się przy wsi Topolany.

aż do Zygmuntovej hati. A od Zygmuntovej hati, prosto čerez Lupič bor, do Petrovoj hati, a od Petrovoj hati, čerez borki, w seredynu ozera Stojačoho, až do toej hranicy, bolotom podle stavu do prorobkov mestskich, do toej Pjaty, od kol' sja počala taja hran'.

A na tretiju čast' položyli es'mo Zamok Supraslski ze vseju puščoju i dvor Zabłudove, imenie Chorošču i Dojlidy i Karakuli, v ich hranicach i z lud'mi. I na Volynju Berest' imenie; imiene so vseju puščęju Supraslskoju, jako sja sama v sobe i swoich hranicach maet, krom toho Kuta, kotory ku časty berestevickoj pryłučon''⁵⁰.

Łowy Błudowskie w wyniku tego działu otrzymał Jerzy Chodkiewicz (*1524 – †6 czerwca 1569), stolnik litewski (od 1549), starosta bielski, oszmiański i puński, właściciel dóbr Brzostowica Wielka. Tymczasem wokół dokładnie wydzielonego „Kąta” pozostała część Puszczy Błudów, w tym zamek nazywany Supraśl w Gródku, tereny na południe od rzeki Supraśl, aż do granicy dóbr białostockich Wiesiołowskich, do granic włości wielkksiążęcych zamku bielskiego i narewskiej, zyskał inny syn Aleksandra Chodkiewicza – Grzegorz Chodkiewicz.

W *Opisaniu spoczywających ciał w Supraślu JWIMPP Chodkiewiczów z 1644 r.* zacytowano tekst epitafium, autorstwa Macieja Strykowskiego, opisujący zasługi Grzegorza Chodkiewicza: „Ten Boga miłujący pan, już po śmierci ojca swego, nierychło, za panowania króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego Zygmunta Augusta, w Knyszynie w roku 1572 zmarłego, wiele dobrego ten uczynił, a naprzód drukarnię słowiańskiego języka w Zabłudowiu niemałym kosztem wystawił, w monasteru zaś samym tutesznym przez różne pisarze księgami skarbnice napełnił, czego wszystkiego i po te czasy ksiąg używanie jest pewnym świadectwem. Niemniej i fundusze jego świątobliwe cerkwi i kościołowi świętech w Zabłudowiu otworzone i na piśmie uprzywilejowane oświadczają. Ten zacny pan, mąż i niezwyciężony hetman, po swoich niemałych trudzeniach i pracach pożegnał świat roku pańskiego 1572 Novembra 12’’⁵¹.

Ciekawych informacji dostarcza dokument lokacyjny miasta Zabłudowa. Wystawił go w Krakowie 21 sierpnia 1553 r. Zygmunt August „majuči laskawyj vzglad na podkomorego našoho starostu kovenskocho, derżavcu kormjalovskoho i rumšiškoho pana Hrihorja Aleksandroviča Chodkeviča i na znamenitost służb predkov i otca ego milosti, kotorymi oni nam hosu-

⁵⁰ Biblioteka Uniwersytecka Wilno, f. 4, nr 36715 (A-3901), k. 59–65. Wypis z Ksiąg Ziemi Grodzieńskich, k. 59.

⁵¹ *Prawa i przywileje...*, nr 20, s. 184.



Ilustracja 3. Grzegorz Chodkiewicz, hetman wielki litewski (zm. 1572), właściciel Puszczy Błudów. P. N. Batjuškov, *Belorussja i Litwa*, Petersburg 1890.

darju i Rečipospolitoj verne i požitočne zasluhovali tak i na eho milosti samoho służby. Iż eho milost z molodosti let svoich u dvoru našoho trivajuči ustavičnymi i nakladnymi służbami swoimi i nam sja stale zachoval. I protivko neprijatelej našich na posluhach našich i zemskich častokrot' byvajuči utrat svoich ne litoval. I tych časov na veseli našom hosudarskom i pri vnošennju i koronaciej korolevoe ej milosti i velikoe kniahini Katariny buduči ku učtivosti dvoru našoho, z nemałym počtom, koštovne i učtive priechavši dosyt' nakladu i utrat svoich prinjal". Po weselu król udał się do Knyszyna, gdzie wraz z nowo poślubioną żoną spędził kilka miesięcy⁵². Znów pewni jesteśmy królewskich odwiedzin i polowań w Łowach Zabłudowskich, w których uczestniczył Zygmunt August i jego dworzanie, co było rewanżem władcy za udział w królewskim weselu Grzegorza Chodkiewicza.

⁵² Pergaminowy oryginał w kolekcji Bogdana Mikuły w Warszawie; *Prawa i przywileje...*, nr 8, s. 66–68.

Zakładaniu miasta Zabłudowa towarzyszył proces osadniczy. Kilka miesięcy wcześniej w Łomży, 25 stycznia 1553 r., królowa Bona zwolniła majątność zabłudowską od wchodów poddanych włości bielskiej i suraskiej. Poleciała też swym sługom, by zorientowali się w wysokości dani miodowej, która przychodziła do zamku bielskiego z terytorium Puszczy Błudów, by ją zamienić na daninę pieniężną⁵³.

Wdowa po Aleksandrze Chodkiewiczu, księżna Wasylissa z Hołowczyńskich, która zmarła 11 maja 1552 r. (pochowana w Supraślu), po śmierci swego męża miała co roku przebywać na dworze kolejnego z synów. Łowy Błudowskie m.in. były za jej żywota wdowim zabezpieczeniem.

Tereny okolicznych puszczy nie były pozbawione funkcji gospodarczych. Prócz łowów wielkokiążęcych odbywała się w nich gospodarka leśna. Dobrze obrazuje to skarga sądowa z 1555 r. złożona przez właściciela dóbr Sidra, Józefa Michałowicza Chaleckiego, którego poddani korzystali z wchodów do Puszczy Błudów należącej do Grzegorza Chodkiewicza.

„Łowy Błudowskie, 17 września 1555 r. Przed Sądem Ziemią Grodzieńską stanął urzędnik sidrzański pana Józefa Chaleckiego, starosta czerkaskiego i kaniowskiego, Żeszko Szajturowicz, skarżył się, że niedawnymi czasami, kiedy on wspólnie ze swoim towarzyszem, Iwanem Szache, urzędnikiem swego pana zdieńciolskim, a z nimi Wasko, połączony, klucznik sidrzeński, w imieniu pana swego JM, którzy do swoich łążnisk i miód w swoich odwiecznych wchodach, na ziemi bartnej chcieli «podłazywać», ale klucznik supraski JM pana Grzegorza Chodkiewicza, wojewody kijowskiego, z tamtejszymi osocznikami innymi swymi pomocnikami, a poddanymi pańskimi, przyjechali do tych ich wchodów, mocno gwałtem z lasu, z ziemi bartnej precz wygnali i im pszczoł «podłazywać» i używać ich barcie nie dopuścili. Za którym, że gwałtownym ich wygnaniem, oni musieli wyjechać. A po ich wygnaniu, tam w tej ich bartnej ziemi stały niemałe szkody, jako samemu JM panu [Józefowi Michałowiczowi] Chaleckiemu... A on by tym bartnikom JM w pobraniu i w podłazywaniu pszczoł i w «perepisaniu» drzewa dosyć niemało. I gdy zaś urzędnik zdieńciolski, mego pana, Iwan Szach z woźnym wziętym z dworu wielkokiążęcego w Mścibowie, do tego klucznika supraskiego do Gródka przyjechali, pytając o przyczynę, dla której uczynili gwałtowne wygnanie tych bartników pana Chaleckiego, z tych ich własnych i wieczystych wchodów? On zaś jemu na to dał odpowiedź przed wżem⁵⁴

⁵³ S.K. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne*, t. 1, Warszawa 1959, s. 302–305.

⁵⁴ Woźny sądowy dokonujący oględzin.

i stroną⁵⁵, iż to zrobił z rozkazu pana JM, wojewody kijowskiego, mając na to naukę pańską, aby wygnać tych bartników pana mego i im wzbraniać ich barci. Na które szkody swego pana i pańskich bartników, też urzędnik sidrzański pana Chaleckiego Żeżko Szajturowicz wziął z naszego urzędu sędziowskiego wiża, ziemianina wielkksiążęcego Stanisława Mikołajewicza, który wiż tam w Puszczy Supraskiej, będąc w ich wchodach, oglądał ich szkody, przed nami opowiedział i zeznanie do ksiąg uczynił, iż widział pszczoł «położonych i podrawnych» samego JM pana Chaleckiego i jego poddanych w liczbie 60, do tego niemało drzewa «przepisanego». Która skarga i opowiadanie swoje urzędnik pana Chaleckiego i wyznanie wiża dał sobie w księgi ziemskie sądowe wpisać⁵⁶.

Chodkiewiczowie – Jerzy wraz z braćmi Grzegorzem i Hieronimem oraz z bratankiem Janem Hieronimowiczem (około 1537–1579) stworzyli układ polityczno-ekonomiczny, który często był w opozycji do Radziwiłłów, ale w obliczu zagrożenia Rzeczypospolitej razem oba rody stawały w obronie litewskich interesów politycznych⁵⁷.

Puszcza Błudów była świętym terenem dla prowadzenia myślistwa. Świadczą o tym nazwy: rzeka Świniobródka zawdzięcza swą nazwę zwierzostanowi dzików, najwidoczniej licznie spotykanemu w tym ostępie puszczańskim. Osada Sokole po raz pierwszy zapisana 6 grudnia 1549 r. odnosi się do sokolników, hodowców drapieżnych ptaków – sokołów używanych przez Chodkiewiczów w łowach na ptactwo. Takie nazwy towarzyszyły też innym ówczesnym dworom myśliwskim – m.in. Sokółka (królewski dwór myśliwski w Kundzinie), Sokołdka (radziwiłłowski dwór myśliwski w późniejszych Jurowcach, przy ujściu Sokołdki Lackiej – późniejszej rzeki Czarnej) do Supraśli. Wzmiankowana w 1784 r. karczma w Sokolu miała obsługiwać podróżnych⁵⁸. Stanek obok Sokola to miejsce wypasu koni, składowania siana pozyskanego z puszczańskich nadrzecznych łąk. Może nazwa jest związana z karczmą wjezdną tam istniejącą, posiadającą „stan” dla wozów i koni. Zresztą Aleksander Chodkiewicz swą karierę rozpoczął od funkcji koniuszego nadwornego króla Aleksandra Jagiellończyka w 1502 r.

⁵⁵ Powodem sądowym, czyli reprezentantem Józefa Michałowicza Chaleckiego.

⁵⁶ *Akty izdavaemyje Vilenskoj Archeografičeskoj komisszej dla razbora drevnich aktov*, t. 21, Wilno 1894, nr 127, s. 74–75.

⁵⁷ [http://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Chodkiewicz_\(stolnik_wielki_litewski\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Chodkiewicz_(stolnik_wielki_litewski)) [dostęp: 14.07.2013].

⁵⁸ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 roku. Dekanat knyżyński i dekanat augustowski*, oprac. W. Wernerowa, Warszawa 1996, s. 123.

Wymieniane w dokumencie z 1550 r. istniejące w puszczy gacie (hacie) to miejsca, gdzie drogi biegly po groblach i przez podmokle tereny, wymagające gacenia, czyli moszczenia drewnem i uszczelniania mostów. Były więc w 1549 r. wzmiankowane gacie (hacie): Zygmuntowa (dziś Mościska) i Pietrowa, a Piotr i Zygmunt to imiona dróżników chodkiewiczowskich stale strzegących utrzymania leśnej drogi z zamku w Gródku do miasteczka Narwi.

Nazwa wsi Kobylanka niewątpliwie pochodzi od usytuowanych tam stajni końskich, korzystających z łąk nad Supraślą (inna Kobylanka znajdowała się w zarządzanym przez Aleksandra Chodkiewicza Knyszynie, w sąsiedztwie królewskich stajni). Mnożono tam konie i prowadzono hodowlę rasowych zwierząt.

Ważnym wydarzeniem była lokacja miasta Zabłudowa w 1553 r., usytuowanego na gościńcu z Gródka do Suraza i Bielska Podlaskiego.

Nie wszystkie dokumenty, zwłaszcza dotyczące klasztoru supraskiego, wystawione przez Aleksandra Chodkiewicza zasługują z różnych względów na wiarę. Dotyczy to przede wszystkim jednego z podstawowych źródeł – aktu z 1510 r., wystawionego rzekomo przez Aleksandra Chodkiewicza, choć ten w latach 1509–1511 był on uwięziony, a Supraśl i Puszcza Błudów znajdowały się we włości bielskiej należącej wówczas do królowej Heleny. Falsyfikat ten zawierał podstawowy zestaw wolności i reguł wspólnoty zakonnej, niemal w całości uwalniający ją od wpływu kolatorów – Chodkiewiczów. Inny nieprawdziwy dokument, ważny ze względu na własność monasteru miał wydać Aleksander Chodkiewicz w 1533 r. w Knyszynie.

Zwraca uwagę sprawa sądowa, która toczyła się przed sądem królewskim w 1530 r., mogąca dodatkowo wyjaśnić kwestie prawdziwości i innych, zaopatrzonych pieczęcią Aleksandra Chodkiewicza aktów. Otóż dobrami choroskimi, jeszcze przed 1482 r., zarządzał Stefan Czapla, bojar chodkiewiczowski wywodzący się z Kijowszczyzny. W 1508 r. sam stwierdzał, że sprawował ongiś bojarską służbę Chodkiewiczom: Iwanowi i wdowie po nim Agrafienie oraz ich synowi Aleksandrowi. Otrzymał bojarskie uposażenie, nad Niewodnicą, późniejszą wieś Czaplino. O smutnych zdarzeniach związku Czapli z Aleksandrem Chodkiewiczem dowiadujemy się z dokumentu z 1530 r. Chodkiewicz skarżył się królowi, że kiedy był kawalerem (ożenił się w 1513 r.), był przez kilka lat chory, a jego bojarzyn i wychowawiec Stefan Czapla spodziewał się jego śmierci i myśląc, że ten już nie wyzdrowieje, dokonał nadużyć. Czapla, wykorzystując chorobę swego pana (miał przywilej i pieczęć u siebie), sam sobie opieczętował przywilej nadawczy na pewne dobra ziemskie. „Potom, kiedyż jego Bog s toje foroby wyzwolil, on za

siebie żonu ponjal i dzieci nieju prybil[i]”. Upomniał się Chodkiewicz u Czapl i o bezprawny przywilej i o zwrot pieczęci. Czapla zmarł, a przywileju nie zwrócił. Aleksander Chodkiewicz wyzdrowiał przed 28 czerwca 1508 r., bo wówczas Stefan Czapla starał się o królewskie potwierdzenie tego nadania⁵⁹.

ABSTRACT

The Chodkiewicz family and their Bludov Forest in the 15th and 16th century

Podlaskie Voivodeship in the 15th and at the beginning of the 16th century was an area which was given to great Lithuanian men. Probably in 1466, Juriewicz Chodko received the Bludov Forest located near the Supraśl River. His grandson, Alexander Chodkiewicz, returned to the property of the Bludov Forest and built a castle called Supraśl in a small town of Gródek. He was accused of treason and imprisoned from 1509 to 1511. His estate was subordinated to large prince's castles in Bielsk Podlaski and Suraż. The colonization of the Bludov Forest was carried out. In 1512, Zygmunt I ordered Alexander Chodkiewicz to return the territory along with settlers.

On the request of Queen Bona and King Zygmunt August, Alexander Chodkiewicz reorganized the landed estates belonging to Knyszyn, he also managed this lease. Chodkiewicz estates were divided in 1550. The Great hetman of Lithuania received a huge part of the Bludov Forest and his brother George obtained a part of the Hunting Bludov with the manor house Niezbudka (latter known as Michałowo).

Key words: Chodkiewicz Alexander, Chodkiewicz George, the Bludov Forest, Zabłudów town, the Sieheniewicz family, the Supraśl River, Supraśl castle, Supraśl monastery, hunting, settlement

⁵⁹ *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 8 [8]. (1499–1514). Užrašymų knyga 8*, Vilnius 1995, nr 190 i 327, s. 188, 264–265; *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 224 [4]. (1522–1530). 4-oji Teismų bylą (knyga XVI a. pabaigos kopija)*, Vilnius 1997, nr 467, s. 376–378.

РЕЗЮМЕ**Ходкевичи и их Пуща Блудов в XV–XVI веке**

Подлясье в XV и начале XVI века было территорией раздачи земли для богатых литовцев. Вероятно, приблизительно в 1466 году, Пуща Блудов над речкой Супрасль получил Ходко Юревич. Его внук Александр Ходкевич вернул себе Блудный Лес, построил свой замок, названный Супрасль в городке Грудек. В 1509–1511 гг. обвиняемый в измене родине находился в тюрьме. Его земля была подчинена герцогским замкам в Бельске Подляском и Сураже, проведена была колонизация Пущи. В 1512 году Зигмунд I приказал вернуть Александру Ходкевичу его территорию вместе с поселенцами.

Александр Ходкевич для королевы Боны и короля Зигмунда провел реорганизацию земных благ Кнышин, управлял той арендой – имуществом молодого короля до смерти в 1549 году. В 1550 году блага Ходкевичей были разделены. Большую часть Пущи Блудов получил Гжегож Ходкевич, гетман литовский, а часть так называемых, Ловов Блудовских с двором в Незбудке (позже Михалово) его брат Ежи. В 1553 году король Зигмунд Август издал устав города названного Заблудов.

Ключевые слова: Александр Ходкевич, Гжегож Ходкевич, Блудный Лес, Город Заблудов, семья Сегеневичей, река Супрасль, замок Супрасль, монастырь Супрасль, охота, поселение